



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 28 stycznia 2016 r.

Pozycja 70

POSTANOWIENIE z dnia 26 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 354/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący i sprawozdawca
Stanisław Biernat
Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej A.D. w sprawie zgodności:

art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2015 r. poz. 233, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 30 października 2015 r. (data nadania) A.D. (dalej: skarżąca) wystąpiła o zbadanie zgodności art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2015 r. poz. 233, ze zm.; dalej: prawo upadłościowe) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną sformułowano w związku z następującą sprawą. Dnia 15 kwietnia 2015 r. skarżąca złożyła do Sądu Rejonowego w Ł. (dalej: Sąd Rejonowy w Ł.) wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację jej majątku. Postanowieniem z maja 2015 r. sąd ten oddalił wniosek skarżącej. Ustalił on, że co prawda wniosek został złożony w terminie, jednak majątek skarżącej nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, które wyniosą co najmniej 20 000 zł. Skarżąca złożyła zażalenie na to postanowienie wraz z wnioskiem o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych, w którym wykazała, że choć w dniu składania wniosku o ogłoszenie upadłości jej majątek stanowiła jedynie kwota 4000 zł, to dzięki temu, że 11 maja 2015 r. otrzymała darowiznę w wysokości 17 000 zł, jej majątek zwiększył się do sumy 21 000 zł. Postanowieniem z czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił wniosek skarżącej o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych, stwierdzwszy, że skarżąca na tym etapie postępowania była w stanie unieść ciężar kosztów sądowych wynoszących 200 zł (opłata od zażalenia). Natomiast postanowieniem z sierpnia 2015 r., doręczonym skarżącej 11 września 2015 r., Sąd Okręgowy w Ł. oddalił zażalenie. Uznał on, że „majątek w postaci środków pieniężnych w kwocie 21 000 zł również nie jest wystarczający na zaspokojenie kosztów (...)

postępowania” upadłościowego. Dodał też, że „majątek ten z pewnością nie jest wystarczający na chociażby częściowe zaspokojenie wierzycieli dłużniczki”.

Według skarżącej art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego w zakresie, w jakim dotyczy osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą i składających wniosek o ogłoszenie upadłości jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji, ponieważ powoduje pozbawienie ich prawa do sądu. „Pozbawienie (...) prawa do sądu przejawia się, jej zdaniem, w naruszeniu uprawnienia do odpowiedniego ukształtowania procedury, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, gdyż nie została zachowana równowaga między przysługującymi uprawnieniami do ogłoszenia upadłości a ich proceduralną realizacją”. Co więcej, w jej przekonaniu także „zasada bezpieczeństwa prawnego obywateli, sprecyzowana poprzez prawo do ochrony sądowej, zasada sprawiedliwości społecznej oraz zasada zaufania obywateli do państwa zostały naruszone przez art. 13 ust. 1” prawa upadłościowego. Jak podkreśla: „Utrudnienie ogłoszenia upadłości prowadzi do legalnego wykluczenia, alienacji i desocjalizacji dłużników”. Wyraża ona ponadto opinię, zgodnie z którą koszty postępowania upadłościowego powinien ponosić Skarb Państwa, co pozwoliłoby jej na ogłoszenie upadłości. Skarżąca podnosi przy tym, że: „Nie można (...) uzasadniać obowiązywania art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego interesem wierzycieli, skoro prowadzenie postępowania upadłościowego jest dopuszczalne w przypadku posiadania przez dłużnika majątku wystarczającego tylko na pokrycie kosztów postępowania, który skarżąca niewątpliwie posiada”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Na etapie wstępnej kontroli Trybunał Konstytucyjny bada, czy skarga spełnia wymagania określone w art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK) i czy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 77 ust. 3 ustawy o TK.

Skarżąca wyraża przekonanie, że art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego w zakresie, w jakim dotyczy osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą i składających wniosek o ogłoszenie upadłości, narusza jej prawo do sądu wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji i zasadę sprawiedliwości społecznej wywodzoną przez nią z art. 2 Konstytucji. Jak zaznacza, przyznanie dłużnikom przez ustawodawcę „uprawnienia do żądania ochrony sądowej w postaci ogłoszenia upadłości okazało się całkowicie iluzoryczne”. Jej zdaniem podstawowym celem prawa upadłościowego powinno być nie zaspokojenie w jak najwyższym stopniu wierzycieli, lecz „odzyskanie przez przedsiębiorcę przeżywającego trudności długookresowej zdolności do konkurowania na rynku”.

Zgodnie z zakwestionowanym art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania.

Trybunał zwraca uwagę na to, że zgodnie z art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK w skardze należy wskazać, która konstytucyjna wolność lub które konstytucyjne prawo skarżącego i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone. Oczywiście konsekwencją wprowadzenia takiego wymagania jest – stosownie do art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK – konieczność uzasadnienia zarzutu niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub wskazanym konstytucyjnym prawem, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. Przy tym nawet jeśli skarżący wskaże przepis ustawy zasadniczej, z którego wywodzi prawo podmiotowe, lecz przedstawione przez niego argumenty mające wykazać

sposób naruszenia tego prawa będą oczywiście bezzasadne, to skardze należy odmówić nadania dalszego biegu (art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK).

W skardze skarżąca wskazała jako konstytucyjne prawo, którego ochrony domaga się w niniejszym postępowaniu, prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w powiązaniu z zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji).

Trybunał wielokrotnie podkreślał znaczenie prawa do sądu jako jednej z najważniejszych gwarancji praw człowieka i praworządności oraz jednego z fundamentów państwa prawnego. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem TK prawo do sądu obejmuje zwłaszcza: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia postępowania przed sądem, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego, tj. prawo uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie, prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (zob. m.in. wyrok TK z 13 października 2015 r., SK 63/12, niepubl., dostępny na stronie <http://otk.trybunal.gov.pl> i tam powołana literatura).

Istotne znaczenie dla określenia zakresu normatywnego prawa do sądu ma definicja pojęcia sprawy, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot. Należy tu przypomnieć, że jest to pojęcie – w pewnej mierze – generalne i autonomiczne, którego nie można objaśniać wyłącznie przez odniesienie się do definicji pojęcia sprawy funkcjonującej na tle poszczególnych gałęzi prawa: karnego, cywilnego czy administracyjnego. Wynika to z ogólnej zasady interpretacyjnej, zgodnie z którą normy konstytucyjne powinny być traktowane jako punkt wyjścia do oceny poszczególnych pojęć ustawowych, a nie odwrotnie. Kierowanie sprawy do sądu musi prowadzić do wymierzania sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji, a więc do rozstrzygania o prawach danego podmiotu. Bez wątplenia do kategorii praw, o których orzeka sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości, należą nie tylko te prawa, które są objęte bezpośrednio gwarancjami konstytucyjnymi, ale także wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu obowiązujących regulacji prawa materialnego niesprzecznych z przepisami Konstytucji (zob. wyrok TK z 27 maja 2008 r., SK 57/06, OTK ZU 4/A/2008, poz. 63).

W związku z powyższym Trybunał wskazuje, że o ile za „rozpatrzenie sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji może być uznane przeprowadzenie likwidacji majątku dłużnika w postępowaniu upadłościowym, o tyle żaden z elementów prawa do sądu nie gwarantuje dłużnikom prawa do ich oddłużenia. Takie prawo nie ma swojego źródła w Konstytucji, a – co trzeba zaznaczyć – właśnie takiego prawa skarżąca dochodzi przed Trybunałem. Zatem Trybunał uznaje, że choć skarga odpowiada formalnie wymaganiu określonymu w art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, to z uzasadnienia sformułowanego w niej zarzutu wynika jednoznacznie, iż ma ona na celu ochronę innego prawa niż prawo do sądu zdekodowane z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał zauważa ponadto, że skarżąca pomija kontekst normatywny, w którym funkcjonuje zakwestionowany przepis. Zgodnie z art. 231 ust. 1 i 2 zdanie pierwsze prawa upadłościowego koszty postępowania upadłościowego pokrywane są z masy upadłości, a niepokryte w ten sposób koszty po zakończeniu postępowania upadłościowego ponosi upadły. Jeżeli zaś majątek pozostały po wyłączeniu z niego przedmiotów majątkowych dłużnika obciążonych hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, to sąd umarza je na podstawie art. 361 ust. 1 pkt 1 prawa upadłościowego. W świetle tych regulacji zatem nawet ogłoszenie przez sąd upadłości skarżącej nie oznaczałoby automatycznie, że doszłoby do umorzenia jej zobowiązań we właściwym postępowaniu upadłościowym, jeśli jej majątek nie wystarczyłby na pokrycie kosztów tego postępowania.

Skarżąca utrzymuje, że negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości – zawarta w art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego – nie odpowiada celowi, któremu służy postępowanie upadłościowe. Twierdzi, że skoro do wszczęcia tego postępowania wystarczy, że wartość majątku dłużnika jest co najmniej równa kwocie spodziewanych kosztów postępowania upadłościowego, to jego przeprowadzenie jest z perspektywy wierzycieli bezcelowe. Zarzut ten nie dotyczy jednak sprawy skarżącej, co wyklucza możliwość jego oceny merytorycznej przez Trybunał. Skarżąca będąca dłużnikiem (a nie wierzycielem) żądała, aby sąd ogłosił jej upadłość, licząc na umorzenie co najmniej w części jej zobowiązań (na zasadach określonych w art. 369 prawa upadłościowego), mimo że jej majątek, jak ustaliły sądy, nie wystarczał na pokrycie choćby kosztów postępowania upadłościowego. Trybunał wskazuje zatem, że sąd, nawet jeśli ogłosiłby upadłość skarżącej, to w tym stanie rzeczy i tak musiałby umorzyć postępowanie upadłościowe (zob. wspomniany już art. 361 ust. 1 pkt 1 prawa upadłościowego).

Na marginesie Trybunał zauważa, że ustawodawca dostrzegł opisaną w skardze wadę uregulowania zawartego w art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego i dokonał w tym zakresie nowelizacji w ustawie z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. poz. 978, ze zm.), która weszła w życie 1 stycznia 2016 r. Po 31 grudnia 2015 r. sąd oddala więc wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika „nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów”.

Sformułowany w skardze zarzut w zakresie, w jakim nawiązuje do sprzecznych stanowisk sądu I i II instancji co do tego, czy majątek skarżącej wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, również nie może być uwzględniony w zainicjowanym wniesieniem skargi postępowaniu przed Trybunałem. Trybunał przypomina, że przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest norma prawna zrekonstruowana na podstawie ustawy lub innego aktu normatywnego, a nie akt jej stosowania, choćby nawet prowadził do naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego. To także przesądza o oczywistej bezzasadności postawionego w skardze zarzutu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak na wstępie.